

Księga Daniela - Numer osiemdziesiąty dziewiąty

*Rozwikłanie fałszywych doktryn: historyczne badanie „Codziennego” w
adwentyzmie*

Jeff Pippenger

2024-02-22

W osiemdziesiątym pierwszym artykule z tej serii artykułów o Księdze Daniela zamieściliśmy fragment z Manuscript Releases, tom 20, 17–22, w którym Siostra White wyraźnie stwierdza, że nauka, iż „the daily” oznacza świątynię Chrystusa, została przekazana starszym Prescottowi i Daniellsowi przez „aniołów, którzy zostali wygnani z nieba”. Ona sama nie precyzuje ich fałszywego pojmowania „the daily”, jak zostało to uczynione przeze mnie, lecz zapis historyczny jednoznacznie wskazuje, że właśnie to próbowali ustanowić jako prawdę. Dążyli do przeredagowania fragmentów książki Uriaha Smitha Daniel and the Revelation, podtrzymujących rozumienie „the daily”, które ona w Early Writings, na stronie siedemdziesiątej czwartej, wskazuje jako właściwy pogląd.

W. W. Prescott wydawał czasopismo zatytułowane „The Protestant”, w którym jedynym tematem było promowanie fałszywego poglądu dotyczącego „the daily”. On i przewodniczący Generalnej Konferencji, A. G. Daniells, stali się szatańską forpocztą, by kontynuować wysiłki Prescottta zmierzające do ustanowienia tej fałszywej doktryny jako poglądu ortodoksyjnego w adwentyzmie, lecz dopóki Ellen White żyła, ich powodzenie w tym szatańskim przedsięwzięciu było powstrzymywane. W 1931 roku Daniells poinformował, że w tym samym roku, w którym został napisany ów fragment z Manuscript Releases (1910), on (Daniells) odbył rozmowę z Siostrą White na temat „the daily” i że skłoniła go do przekonania, iż pogląd jego i Prescottta był słuszny.

Ważne jest, aby rozumieć tę historię, ponieważ rozpoczynamy teraz rozważanie wzrostu poznania, który nadszedł w 1989 roku, gdy odpieczętowane zostały święte linie reformy oraz ostatnie sześć wersetów jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Aby rozpoznać światło, które pojawiło się wraz z upadkiem Związku Radzieckiego w wypełnieniu wersetu czterdziestego jedenastego rozdziału Księgi Daniela, konieczne jest, aby „ustawiczne” oraz profetyczna historia reprezentowana przez „ustawiczne” zostały właściwie zrozumiane, gdyż ta historia ilustruje powtórzenie się tej historii w wersetach 40–45 jedenastego rozdziału Księgi Daniela. Wersety te wskazują, że poselstwo, które zostaje w nich odpieczętowane, to „wieści ze wschodu i z północy”, które sprowadzają ostateczne prześladowanie ludu Bożego.

Lecz wieści ze wschodu i z północy zaniepokoją go; dlatego wyruszy z wielkim gniewem, aby zniszczyć i całkowicie wytracić wielu. I rozbije namioty swego pałacu między morzami na chwalebnej świętej górze; lecz dojdzie do swego kresu i nikt mu nie pomoże. Daniela 11:44, 45.

Poselstwo czterdziestego wersetu, które zostało odpieczętowane wraz z upadkiem Związku Radzieckiego w 1989 roku, jest poselstwem późnego deszczu, które sprawi, że papieżstwo (król północy) "wyruszy z wielką wściekłością, aby niszczyć i zupełnie zgładzić wielu." "Wieści" w sensie proroczym to poselstwo.

A jakże mieliby głosić, jeśli nie zostali posłani? Jak napisano: Jak piękne są stopy tych, którzy zwiastują ewangelię pokoju i niosą radosne wieści o dobrych rzeczach! Rzymian 10:15.

Poselstwo późnego deszczu to poselstwo przedstawiane przez Bożych strażników ostatnich dni, którzy śpiewają pieśń o winnicy oraz pieśń Mojżesza i Baranka.

Jakże piękne na górach są stopy tego, który przynosi dobre wieści, ogłasza pokój; który przynosi dobrą nowinę o dobru, obwieszcza zbawienie; który mówi do Syjonu: Twój Bóg króluje! Twoi strażnicy podniosą głos; razem jednym głosem będą śpiewać, bo zobaczą to na własne oczy, gdy Pan przywróci Syjon. Izajasza 52:7, 8.

„Wieści” w wersecie czterdziestym czwartym jedenastego rozdziału Księgi Daniela rozwścieczają człowieka grzechu, i dokonuje się ostateczna papieska rzeź. To poselstwo jest poselstwem trzeciego anioła, które przeradza się w głośne wołanie wraz z rychłym nadejściem prawa niedzielnego.

Nikt nie będzie potępiony, dopóki nie otrzyma światła i nie dostrzeże obowiązku czwartego przykazania. Lecz gdy zostanie wydany dekret nakazujący obchodzenie fałszywego sabatu, a głośne wołanie „trzeciego anioła” ostrzeże ludzi przed oddawaniem czci bestii i jej obrazowi, wyraźnie zarysuje się granica między fałszem a prawdą. Wtedy ci, którzy nadal będą trwać w nieposłuszeństwie, otrzymają znamię bestii. Signs of the Times, 8 listopada 1899.

„Wieści ze wschodu i z północy”, które rozwścieczają papieżstwo, przeradzają się w głośny krzyk przy ustawie niedzielnej, a to przesłanie jest przesłaniem późnego deszczu, które rozpoczęło się 11 września 2001 roku. Wyrażenie „głośny głos” jest terminem proroczym, który oznacza wzrastającą moc.

Prawda na ten czas, poselstwo trzeciego anioła, ma być ogłaszana donośnym głosem, to znaczy z coraz większą mocą, w miarę jak zbliżamy się do wielkiej ostatecznej próby. Materiały z 1888 roku, 1710.

„Wieści” z wersetu czterdziestego czwartego to poselstwo późnego deszczu tuż przed zamknięciem czasu łaski dla ludzi, gdy Michał powstaje. Jest to to samo poselstwo późnego deszczu, które nadeszło 11 września 2001 roku, lecz wzbiera aż do głośnego okrzyku, do donośnego głosu, gdy zostaje zapieczętowanych sto czterdzieści cztery tysiące, a Duch Święty zostaje wylany bez miary. Jest to to samo poselstwo późnego deszczu, które wyznaczyło okres pieczętowania stu czterdziestu czterech tysięcy.

To poselstwo późnego deszczu zostało sfalszowane przez poselstwo pokoju i bezpieczeństwa, przedstawiane przez adwentyzm laodycejski od nadejścia "osła" aż do nadejścia "lwa". Okres między 11 września 2001 r. a zbliżającym się prawem niedzielnym wyznacza duchowe łożo śmierci dla adwentyzmu laodycejskiego, a ci, którzy sążeni są po osądzeniu domu Bożego

(Jerozolimy), umierają w tym samym grobie. Łoże śmierci dla adwentyzmu laodycejskiego przypada na czas między osłem a lwem, a poselstwem, które zostaje odrzucone i przynosi im śmierć, są "wieści ze 'wschodu' (symbol islamu) i z północy (symbol papieżstwa)". Jest to to samo poselstwo, czyli poselstwo trzeciego anioła.

Ostatnie sześć wersetów jedenastego rozdziału Księgi Daniela, które zostały odpieczętowane w czasie końca w roku 1989, stanowi poselstwo deszczu późnego, które jest głoszone w czasie, gdy głoszone jest fałszywe poselstwo deszczu późnego o „pokoju i bezpieczeństwie”. Próba deszczu późnego najpierw przychodzi do domu Bożego, bo tam zaczyna się sąd, a następnie przychodzi do innej trzody poza domem Bożym. Z tego powodu niezbędne jest zrozumienie „kłamstwa”, które wprowadzono do laodycejskiego adwentyzmu w trzecim pokoleniu, ponieważ gdy Bóg wylewa swego Ducha Świętego na tych, których pieczętuje, równocześnie wylewa mocne zwiedzenie na tych, którzy nie przyjęli miłości prawdy.

W czasie kontrowersji z pierwszych piętnastu lat XX wieku dotyczącej „codziennego” jednym z tych, którzy bronili właściwego millerowskiego stanowiska, że „codzienne” jest symbolem pogaństwa, był F. C. Gilbert. Gilbert był konwertytą z judaizmu i biegle czytał oraz mówił po hebrajsku. Bronił pionierskiego stanowiska w Księdze Daniela, opierając je na swojej znajomości języka hebrajskiego. W 1910 roku, właśnie w tym roku, w którym Siostra White napisała rękopis, który miał zostać pogrzebany na dziesięciolecie, a w którym stwierdzono, że pogląd Daniellsa i Prescottta na temat „codziennego” pochodził od aniołów szatana, Gilbert odbył osobistą rozmowę z Siostrą White w sprawie „codziennego”.

Wiemy, że miał rozmowę, ponieważ natychmiast (następnego dnia) spisał streszczenie rozmowy, którą odbył z Siostrą White. W 1931 roku A. G. Daniells stwierdził, że w tym samym roku — 1910 — odbył rozmowę z Siostrą White na temat „the daily”. Daniells twierdził, że Siostra White nie pozostawiła mu innego wniosku, jak tylko taki, że „the daily” było symbolem służby Chrystusa w świątyni. Jednak twierdzenie Daniellsa o rozmowie było nie tylko „kłamstwem”; jest to „kłamstwo” prorocтва, które wywołuje silne zwiedzenie.

Ci, którzy być może nie mają dostępu do wykresów z 1843 i 1850 roku, powinni zrozumieć, że gdy wykres z 1843 roku został opublikowany w 1842 roku, milleriści wciąż wierzyli, że świątynią, która miała zostać oczyszczona w wypełnieniu prorocтва o 2300 latach, jest ziemia. Kiedy opublikowali wykres z 1850 roku, wiedzieli już, że świątynią przeznaczoną do oczyszczenia jest niebiańska świątynia. Z tego powodu wykres z 1843 roku NIE ma ilustracji Bożej świątyni, natomiast wykres z 1850 roku MA ilustrację Bożej świątyni. To jest istotne, ponieważ Daniells twierdził, że podczas swojej rozmowy z Siostrą White pokazał jej wykres z 1843 roku i wskazał na nim świątynię. To byłoby niemożliwe, ponieważ na wykresie z 1843 roku nie ma świątyni. Jego twierdzenie o rozmowie było "kłamstwem".

Gdy w 2009 roku pracowałem nad tą historią i zdałem sobie sprawę, że mężczyźni po obu stronach tej kwestii obaj twierdzili, że mieli rozmowę z Siostrą White na temat „the daily”, wysłałem e-mail do Ellen White Estate i zapytałem, czy mają dostęp do dziennika, w którym odnotowywano rozmowy Siostry White w 1910 roku. Odpowiedzieli, że wciąż mają ten dziennik. Poniżej znajduje

się mój e-mail oraz odpowiedź od Ellen White Estate.

poniedziałek, 19 stycznia 2009

Kogo to dotyczy:

Dotarła do mnie informacja, że istnieje dziennik, w którym odnotowywano, kto odbywał rozmowy z Siostrą White i czego te rozmowy dotyczyły. Próbuję potwierdzić lub odrzucić, czy A. G. Daniells odbył rozmowę z Siostrą White w 1910 roku na temat „daily”. Wiem, że istnieje świadectwo historyczne, iż taka rozmowa miała miejsce, ale zastanawiam się, czy istnieje jakiś zapis w oficjalnym dzienniku, który rzeczywiście to odnotowuje. Równocześnie powiedziano mi, że F. C. Gilbert również odbył rozmowę z Siostrą White w 1910 roku na temat „daily” i czy można to potwierdzić na podstawie dziennika prowadzonego przez jej personel w tamtym okresie. Być może nie było żadnego dziennika, albo jeśli był, nie udostępniacie Państwo takich informacji, albo może nawet jeśli istnieje, sprawdzenie tego może wykraczać poza Państwa możliwości. W każdym razie zwracam się z pytaniem. Każda pomoc będzie bardzo mile widziana.

Drogi Jeffie,

Dziękujemy za e-mail. Mamy dość kompletny opis podróży Ellen White, oparty na jej listach, dziennikach i opublikowanych terminach spotkań, ale nie „dziennik” jako taki.

Zapewne czytali Państwo o wizycie A. G. Daniellsa u Ellen White w t. 6 Biografii EGW, *The Later Elmshaven Years*, s. 256, 257. Nie znaleźliśmy niezależnego zapisu tej rozmowy. Mamy natomiast list od starszego Gilberta z 1 czerwca 1910 r., w którym informuje on o zamiarze przebywania w St. Helenie (gdzie mieszkała Ellen White) w dniach 6–9 czerwca. Na tym kończy się znana mi dokumentacja potwierdzająca.

Niech Bóg błogosławi — Tim Poirier, Zastępca Dyrektora, Ellen G. White Estate

Nie ma niezależnego zapisu, że Daniells kiedykolwiek udzielał wywiadu na temat „the daily”, ale istnieje list od Gilberta informujący o jego zamiarze przebywania w jej domu od szóstego do dziewiątego czerwca 1910 roku.

W biografii Siostry White, na którą powołują się spadkobiercy Ellen White, jej wnuk, odnosząc się do kwestii wywiadu Daniellsa, zanotował twierdzenie Daniellsa dotyczące sfabrykowanego wywiadu z 1910 roku:

W pewnym momencie, nieco później podczas dyskusji, starszy Daniells, w towarzystwie W. C. White’a i C. C. Crislera, pragnąc dowiedzieć się od samej Ellen White, co dokładnie oznaczało jej stwierdzenie w *Early Writings*, udał się do niej i przedstawił jej tę sprawę. Daniells zabrał ze sobą *Early Writings* oraz wykres z 1843 roku. Usiadł blisko Ellen White i zasypywał ją pytaniami. Jego relację z tej rozmowy potwierdził W. C. White:

'Najpierw przeczytałem Siostrze White stwierdzenie zamieszczone powyżej w *Wczesnych Pismach*. Następnie położyłem przed nią naszą tablicę proroczą, używaną przez naszych kaznodziejów do objaśniania prorocत्व Daniela i Objawienia. Zwróciłem jej uwagę na

ilustrację świątyni, a także na okres 2300 lat, tak jak były przedstawione na tablicy.

'Następnie zapytałem, czy może sobie przypomnieć, co jej pokazano na ten temat.

'O ile pamiętam jej odpowiedź, zaczęła od tego, że opowiedziała, jak niektórzy z przywódców, którzy uczestniczyli w ruchu z 1844 roku, usiłowali znaleźć nowe daty zakończenia 2300-letniego okresu. Celem tego przedsięwzięcia było wyznaczenie nowych dat przyjścia Pana. To powodowało zamieszanie wśród tych, którzy byli w Ruchu Adwentowym.

'W tym zamieszaniu Pan — jak powiedziała — objawił jej, że pogląd w kwestii dat, jaki był wyznawany i przedstawiany, był słuszny, i że nigdy nie należy wyznaczać kolejnego terminu ani głosić kolejnego poselstwa o czasie.

'Wówczas zapytałem ją, by opowiedziała, co zostało jej objawione na temat reszty "daily" — Księcia, zastępu, usunięcia "daily" i strącenia sanktuarium.

"Odpowiedziała, że te aspekty nie zostały jej ukazane w widzeniu tak jak część czasowa. Nie była prowadzona, aby wyjaśnić te punkty prorocstwa."

'Rozmowa wywarła na mnie głębokie wrażenie. Bez wahania mówiła swobodnie, jasno i obszernie o 2300-letnim okresie, ale co do innej części prorocstwa milczała.

„Jedyny wniosek, jaki mogłem wyciągnąć z jej swobodnego wyjaśnienia kwestii czasu oraz z jej milczenia w sprawie usunięcia „codziennego” i obalenia sanktuarium, był taki, że dane jej widzenie dotyczyło czasu i że nie otrzymała wyjaśnienia co do pozostałych części prorocstwa. — DF 201b, oświadczenie AGD, 25 września 1931 r.” Arthur White, Ellen G. White, tom 6, 257.

Daniells twierdził, że pokazał jej tablicę z 1843 roku i zapytał ją o sanktuarium, którego na tej tablicy nie przedstawiono. Twierdził też, że wziął książkę Early Writings i zasypywał ją pytaniami o to, co miała na myśli, gdy wyraźnie poparła pionierskie rozumienie „the daily” oraz stwierdzenie, że tablica była kierowana ręką Pana. Syn Ellen White, który był ojcem Arthura L. White'a, biografą, który napisał omówienie tego rzekomego wydarzenia, przyjął szatański pogląd Daniellsa i Prescottta na „the daily” i potwierdził twierdzenie Daniellsa dotyczące tego, co usłyszał podczas wywiadu. Po prostu nie byli ostrożni ze swoją zmyśloną opowieścią, ponieważ tablica z 1843 roku nie przedstawia sanktuarium, na które Daniells mógłby wskazać.

Kolejnym fałszem przedstawionym w wywiadzie jest kłamstwo, jakoby fragment z Early Writings był ostrzeżeniem przed „wyznaczaniem czasu”. Fragment, o który rzekomo pytał Daniells, brzmi następująco:

Widziałem, że wykres z 1843 roku był pokierowany ręką Pana i że nie należy go zmieniać; że liczby były takie, jakie On chciał; że Jego ręka była nad nim i ukryła błąd w niektórych liczbach, tak że nikt nie mógł go dostrzec, dopóki On nie cofnął swojej ręki.

"Wtedy zobaczyłem w odniesieniu do 'codziennego' (Daniel 8:12), że słowo 'ofiara' zostało dodane przez ludzką mądrość i nie należy do tekstu, a Pan dał właściwy pogląd na to tym, którzy ogłaszali wezwanie godziny sądu. Gdy istniała jedność, przed 1844 rokiem, niemal

wszyscy byli zgodni co do właściwego rozumienia 'codziennego'; lecz w zamieszaniu po 1844 roku przyjęto inne poglądy, a w ślad za tym przyszły ciemność i zamieszanie. Czas nie był próbą od 1844 roku i już nigdy nie będzie próbą." Wczesne pisma, 74, 75.

Willie C. White, syn Siostry White, przyjął fałszywy pogląd na temat „the daily”, a jego syn Arthur starał się utrwalić „kłamstwo” związane z wywiadem, który nigdy się nie odbył, próbując zasugerować, że ostrzeżenie we fragmencie z Early Writings było po prostu i wyłącznie ostrzeżeniem przed wyznaczaniem czasu. Ten argument został wymyślony w latach 30. XX wieku i stał się głównym elementem „kłamstwa”.

Omówimy ten argument w następnym artykule.

23 września Pan ukazał mi, że po raz drugi wyciągnął swoją rękę, aby odzyskać resztkę swego ludu, i że w tym czasie gromadzenia należy podwoić wysiłki. W czasie rozproszenia Izrael został uderzony i rozdarty; lecz teraz, w czasie gromadzenia, Bóg uleczy i opatrzy swój lud. W czasie rozproszenia wysiłki czynione, by szerzyć prawdę, miały znikomy skutek, przynosiły niewiele lub nic; lecz w czasie gromadzenia, kiedy Bóg przyłożył rękę do zgromadzenia swego ludu, wysiłki szerzenia prawdy osiągną zamierzony skutek. Wszyscy powinni być zjednoczeni i gorliwi w dziele. Zostało mi ukazane, że wstydem jest dla kogokolwiek odwoływać się do rozproszenia jako do przykładów, które mają nas teraz kierować w czasie gromadzenia; bo jeśli Bóg nie uczyni teraz dla nas więcej, niż uczynił wtedy, Izrael nigdy nie zostałby zgromadzony. Tak samo konieczne jest, aby prawda była publikowana w piśmie, jak i głoszona.

Pan ukazał mi, że tablica z 1843 roku została sporządzona pod Jego kierownictwem i że nie należy zmieniać żadnej jej części; że liczby były takie, jak On chciał. Że Jego ręka była nad nią i ukryła błąd w niektórych liczbach, tak że nikt nie mógł go dostrzec, dopóki Jego ręka nie została zdjęta.

Wtedy zobaczyłem w odniesieniu do „Daily”, że słowo „sacrifice” zostało dodane przez ludzką mądrość i nie należy do tekstu; i że Pan dał właściwe zrozumienie tego tym, którzy głosili okrzyk o godzinie sądu. Gdy panowała jedność, przed rokiem 1844, niemal wszyscy byli zgodni co do właściwego poglądu na temat „Daily”; lecz od 1844 roku, wśród zamętu, przyjęto inne poglądy i nastąpiły ciemność oraz zamieszanie. Review and Herald, 1 listopada 1850 r.